

Monika Michalska-Marciniak

Uniwersytet Łódzki

Sąd Apelacyjny w Łodzi

mmichalska@wpia.uni.lodz.pl

ORCID: 0000-0003-2293-0471

<https://doi.org/10.26881/gsp.2023.1.05>

Prawo do apelacji w postępowaniu cywilnym

1. Uwagi ogólne

Współcześnie postępowania sądowe odznaczają się znacznym stopniem sformalizowania¹. Źródłem tego formalizmu jest chęć zapewnienia stronom postępowania odpowiedniego poziomu ochrony ich praw. Z teoretycznego punktu widzenia ujmuje się ową ochronę w formę zasad postępowania, gwarancji procesowych czy też analizuje się, czy poziom ochrony prawnej odpowiada określonym standardom. Regulacje prawne stanowiące źródło praw procesowych strony są zamieszczane w aktach prawnych różnej rangi – od umów międzynarodowych, przez ustawy zasadnicze, po ustawy zwykłe.

Najlepszą ukształtowaną historycznie gwarancję prawidłowości rozstrzygnięcia sądowego stanowi instancyjność postępowania. Na gruncie polskiego porządku prawnego źródła instancyjności postępowania cywilnego odnaleźć można w wielu aktach prawnych wzajemnie się dopełniających. Z punktu widzenia hierarchii źródeł prawa najważniejszy jest art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483, ze zm.; dalej: Konstytucja RP), zgodnie z którym postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne. Regulacja ta stanowi samoistne źródło dwuinstancyjności każdego postępowania sądowego. Zatem zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego należy zaliczyć do zasad wymiaru sprawiedliwości². Trybunał Konstytucyjny (TK) wielokrotnie dokonywał wykładni art. 176 ust. 1 Konstytucji RP. Z jego orzecznictwa wynika, że wyrażona w tym przepisie zasada dwuinstancyjności postępowania nie odnosi się do wszystkich orzeczeń, jakie zapadają w toku postępowania sądowego. Jej zakresem są objęte jedynie orzeczenia:

1. sądu pierwszej instancji;
2. wydane w „sprawie” w rozumieniu art. 45 Konstytucji RP;

¹ Szerzej w kwestii formalizmu zob. S. Cieślak, *Formalizm w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2008.

² M. Michalska-Marciniak, *Zasady zaskarżenia orzeczeń [w:] Wokół problematyki środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym*, red. eadem, Warszawa 2015, s. 86; W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2020, s. 71.

3. wydane w wyniku sprawowania wymiaru sprawiedliwości;
4. wydane w sprawie powierzonej sądom „od początku do końca”³.

Ocena konstytucyjnego standardu zaskarżania orzeczeń nieobjętych zakresem art. 176 ust. 1 Konstytucji RP jest dokonywana na podstawie art. 78 Konstytucji RP⁴, zgodnie z którym każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarżania określono w ustawie. Zatem orzeczenia sądu pierwszej instancji nieobjęte dyspozycją art. 176 ust. 1 Konstytucji RP podlegają zaskarżeniu, jeżeli na mocy art. 78 zdanie drugie Konstytucji RP nie ustanowiono w tym zakresie wyjątku⁵.

Należy zwrócić uwagę, że art. 176 ust. 1 Konstytucji RP, w przeciwieństwie do art. 78 Konstytucji RP, nie dopuszcza żadnych wyjątków. Oznacza to, że niezgodne z Konstytucją RP było wprowadzenie przez ustawodawcę zwykłego rozwiązań prawnych prowadzących do wyłączenia prawa strony do zaskarżenia orzeczenia sądu pierwszej instancji objętego zakresem zastosowania art. 176 ust. 1 Konstytucji RP.

W postępowaniu cywilnym realizacja zasady dwuinstancyjności odnośnie do orzeczeń co do istoty sprawy odbywa się zasadniczo za pośrednictwem apelacji, która przysługuje od wyroku oraz postanowień co do istoty sprawy sądu pierwszej instancji do sądu drugiej instancji (ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego; tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 1805, ze zm.; dalej: k.p.c. – art. 367 § 1 k.p.c., art. 518 zdanie drugie k.p.c.). Apelację od wyroku sądu rejonowego rozpoznaje sąd okręgowy, a od wyroku sądu okręgowego jako sądu pierwszej instancji – sąd apelacyjny (art. 367 § 2 k.p.c., art. 518 zdanie drugie k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Model ten jest zatem zgodny z zapisanym w Konstytucji RP wymogiem stworzenia co najmniej dwuinstancyjnego postępowania sądowego. Skoro – jak wskazano powyżej – w Konstytucji RP nie dopuszczono żadnych wyjątków od zasady dwuinstancyjności postępowania – należy postawić tezę o istnieniu prawa strony do apelacji, które wyraża się w prawie strony do żądania kontroli orzeczenia co do istoty sprawy. Wymaga zatem analizy, czy prawo to jest w pełni respektowane przez ustawodawcę zwykłego na gruncie postępowania cywilnego.

Odnośnie do modelu systemu kontroli instancyjnej w postępowaniu cywilnym ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie modelu apelacji pełnej (*appellatio cum beneficio novorum*)⁶. Jak wynika z art. 367 § 1 k.p.c., stronie, co do zasady, przysługuje

³ Szerzej co do rozumienia każdego z elementów zob. M. Michalska-Marciniak, *Zasada instancyjności w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2013, s. 146–171.

⁴ Niekiedy błędnie przepis ten jest uznawany za źródło instancyjności postępowania.

⁵ Szerzej w tym zakresie M. Michalska-Marciniak, *Zasada instancyjności...*, s. 172.

⁶ T. Erciński, *Apelacja i kasacja w procesie cywilnym /według ustawy z 1 marca 1996 r./*, Warszawa 1996, s. 14; T. Wiśniewski, *Apelacja i kasacja. Nowe środki odwoławcze w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1996, s. 9; B. Bładowski, *Środki odwoławcze w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2008, s. 34; P. Grzegorzczak, *Dopuszczalność i kształt apelacji w postępowaniu cywilnym – perspektywy przyszłej regulacji z uwzględnieniem standardów konstytucyjnych i międzynarodowych* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego*, red. K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014, s. 280; M. Wójcik, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do wybranych przepisów nowelizacji z 2019*, komentarz do art. 367 k.p.c., LEX/el.; M. Kłós, *Kodeks postępowania cywilnego*, t. 2, *Komentarz. Art. 205¹–*

nieograniczone prawo do wniesienia apelacji w tym znaczeniu, że od każdego wyroku sądu pierwszej instancji strona może złożyć apelację, manifestując w ten sposób swoje niezadowolenie z rozstrzygnięcia. Mając na uwadze tak szeroko ukształtowaną z formalnego punktu widzenia możliwość wniesienia przez stronę apelacji, należy uznać, że w polskim systemie prawnym trudno o jeszcze wyższy poziom ochrony praw jednostki w tym zakresie. Analizy wymaga jednak zagadnienie, czy poprzez pośrednie rozwiązania „zakulisowo” nie dochodzi do naruszenia standardu tej ochrony. Rozważania w tym zakresie należy rozpocząć od wskazania mechanizmów służących ograniczeniu czy też selekcji środków zaskarżenia.

Wszystkie mechanizmy służące ograniczeniu czy też selekcji spraw napływających do sądu wyższego podzielić można na dwie grupy:

1. mechanizmy bezpośrednio wyłączające dostęp do sądu wyższego (filtr bezpośredni) oraz
2. mechanizmy pośrednio wyłączające dostęp do sądu wyższego (filtr pośredni)⁷.

Mechanizmy bezpośrednio mogą mieć charakter podmiotowy lub przedmiotowy. Podmiotowe ograniczenie oznacza wyłączenie *expressis verbis* danej kategorii podmiotów od prawa zaskarżenia orzeczenia. W odniesieniu do apelacji w tym zakresie należy wskazać na rozwiązania dotyczące zaskarżenia wyroku zaocznego, z których wynika, że prawo wniesienia apelacji przysługuje jedynie powodowi, pozwanemu zaś sprzeciw (art. 344 § 1 k.p.c.)⁸. Jest to wyłączenie o charakterze czasowym, ponieważ od wyroku sądu wydanego po przeprowadzeniu postępowania wywołanego sprzeciwem pozwanego na zasadach ogólnych przysługuje mu apelacja. Wypadek ten nie może zatem być uznany za pozbawienie pozwanego prawa do apelacji.

Wyłączenie zaskarżenia na podstawie kryterium przedmiotowego polega na wskazaniu, w jakich sprawach lub od jakich orzeczeń środek zaskarżenia (nie) przysługuje. Jeżeli chodzi o określenie dopuszczalności środka zaskarżenia z punktu widzenia rodzaju sprawy – zasadniczo należy wskazać dwa kryteria, jakimi współcześnie posługuje się ustawodawca: *rationae materie* i *rationae valoris*. Kryterium *rationae materie* odwołuje się do wskazania rodzaju spraw, w których środek zaskarżenia przysługuje, natomiast kryterium *rationae valoris* – do wskazania wartości progowej, określonej kwotą pieniężną, poniżej której środek zaskarżenia jest niedopuszczalny albo powyżej której jest dopuszczalny⁹. Drugi rodzaj wyłączenia bezpośredniego przedmiotowego

424¹², red. A. Marciniak, Warszawa 2019, s. 880; T. Zembrzuski, *Dokąd zmierza apelacja w postępowaniu cywilnym*, PS 2019, nr 7–8, s. 49; W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2020, s. 333; T. Erciński, *Apelacja w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2020, s. 53; A. Oklejak, *Apelacja w procesie cywilnym*, Kraków 2022.

⁷ Zob. M. Michalska-Marciniak, *Formy ograniczenia dostępu do sądu wyższego w sprawach cywilnych (analiza modelu teoretycznego)* [w:] *Aequitas sequitur legem. Księga jubileuszowa z okazji 75. urodzin profesora Andrzeja Zielińskiego*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, G. Jędrejek, Warszawa 2014, s. 381 i nn.

⁸ *Ibidem*, s. 382.

⁹ Wartość przedmiotu zaskarżenia, poniżej której wyłączone jest prawo do wniesienia apelacji w poszczególnych porządkach prawnych, wskazuje P. Grzegorzczak [w:] *idem*, *Dopuszczalność i kształt apelacji...*, s. 265–266.

polega na wskazaniu rodzaju orzeczeń, od których dany środek zaskarżenia przysługuje¹⁰. Nie ulega wątpliwości, że w kodeksie postępowania cywilnego ustawodawca nie zdecydował się na wprowadzenie przedmiotowych bezpośrednich ograniczeń do zaskarżenia orzeczenia co do istoty sprawy sądu pierwszej instancji.

Zastosowanie filtra pośredniego nie zmierza do określenia *a limie* (z góry) spraw, w których orzeczenie nie polega zaskarżeniu do sądu wyższego, ale ma na celu zniechęcenie strony do jego złożenia. W ramach filtra pośredniego można wskazać następujące stosowane współcześnie mechanizmy:

1. limitowanie podstawy lub zarzutów, na których można oprzeć środek zaskarżenia;
2. sankcje finansowe za nadużycie prawa do wnoszenia środka zaskarżenia;
3. dopuszczenie środka zaskarżenia *in concreto* przez sąd *a quo* lub *ad quem*;
4. skomplikowane wymagania co do formy i surowe rygory związane z niedochowaniem wymagań stawionych danemu środkowi zaskarżenia;
5. określenie terminu, w którym dany środek zaskarżenia może być złożony;
6. przymus posiadania profesjonalnego pełnomocnika;
7. wysokie koszty postępowania wywołanego złożeniem środka zaskarżenia;
8. obowiązek złożenia kaucji czy depozytu;
9. natychmiastowa wykonalność zaskarżonego wyroku;
10. odroczenie możliwości zaskarżenia orzeczeń w kwestiach wypadkowych do czasu złożenia zaskarżenia *in merito*¹¹.

Analizując całość regulacji zawartych w kodeksie postępowania cywilnego, można wskazać kilka mechanizmów wprowadzonych przez polskiego ustawodawcę, mogących prowadzić pośrednio do zniechęcenia strony do złożenia apelacji jako zasadniczego środka służącego realizacji zasady dwuinstancyjności postępowania. Spośród wskazanych powyżej mechanizmów w polskim postępowaniu cywilnym zidentyfikować można pięć: limitowanie zarzutów do złożenia apelacji, sankcje finansowe za nadużycie prawa do złożenia apelacji, określenie wymagań co do formy i terminu złożenia apelacji oraz opłata od apelacji. Poniżej analizie zostanie poddany każdy z tych pośrednich mechanizmów, jako mogący – przynajmniej potencjalnie – wpływać zniechęcająco na stronę w zakresie decyzji o wniesieniu apelacji. Zbyt duża intensywność czy też kumulacja filtrów pośrednich, ale również arbitralność w ich nakładaniu, niewątpliwie powinny być postrzegane jako naruszenie zasady dwuinstancyjności przez pośrednie pozbawienie strony prawa do wniesienia apelacji, a tym samym ograniczającego w sposób niedopuszczalny zasadę dwuinstancyjności postępowania.

Dotychczas TK kilkakrotnie zakwestionował pewne rozwiązania wprowadzone przez ustawodawcę jako prowadzące do naruszenia prawa strony do zaskarżenia wyroku sądu pierwszej instancji. Dotyczyły one ukształtowania postępowania poprzedzającego wniesienie apelacji, nadmiernego rygoryzmu skutków niespełnienia wymagań apelacji stawianych przez ustawodawcę, sposobu uiszczenia opłaty od apelacji czy też limitowania zarzutów apelacji.

¹⁰ *Ibidem*, s. 382.

¹¹ *Ibidem*.

Odnosnie do ukształtowania postępowania poprzedzającego wniesienie apelacji TK zakwestionował przepisy art. 130¹ § 1 k.p.c.¹², art. 479^{8a} § 5 k.p.c.¹³ oraz pośrednio art. 130² § 4 k.p.c.¹⁴ W swoich wyrokach TK sprzeciwił się nadmiernemu rygoryzmowi wprowadzonemu przy wnoszeniu zarzutów czy sprzeciwu od wyroku zaocznego, który rzutuje na prawo strony do zaskarżenia orzeczenia wydanego w pierwszej instancji. Wydanie wyroku zaocznego czy nakazu zapłaty nie jest równoznaczne z rozpoznaniem sprawy, ponieważ sprawa polega na rozpatrzeniu – w całym tego słowa znaczeniu – dopiero w razie skutecznego wniesienia zarzutów czy sprzeciwu. Wobec powyższego, w ocenie TK, nadmierny rygoryzm w zakresie formalnych warunków wniesienia tych środków bezpośrednio rzutuje na prawo strony do zaskarżenia apelacją orzeczenia wydanego w pierwszej instancji.

Co do nadmiernego rygoryzmu skutków niespełnienia wymagań stawianych apelacji w kodeksie postępowania cywilnego TK podważył możliwość odrzucenia apelacji sporządzonej przez adwokata, radcę prawnego lub rzeczownika patentowego niespełniającej wymagań określonych w art. 368 § 1 pkt 1–3 i pkt 5 k.p.c., bez uprzedniego wezwania do usunięcia tych braków, zawiadamiając o tym właściwy organ samorządu zawodowego¹⁵. W poprzednim stanie prawnym konieczność taką wprowadzał art. 370¹ k.p.c. Trybunał Konstytucyjny, uznając wskazany przepis za niezgodny z Konstytucją RP, nie wykluczył możliwości zaostżenia wymogów, jakim powinna odpowiadać apelacja sporządzona przez profesjonalnego pełnomocnika, lecz uznał, że istota tych rozwiązań nie może przerzucać całego ryzyka popełnienia uchybień przez pełnomocnika na jego mocodawcę, przy założeniu, że nieprawidłowe działanie pełnomocnika może zostać zrekompensowane w roszczeniu odszkodowawczym.

W zakresie sposobu uiszczenia opłaty, w wyroku z dnia 29 kwietnia 2008 r. (SK 11/07, OTK-A 2008, nr 3, poz. 47), uznane za niezgodne z Konstytucją RP zostało rozwiązanie zawarte w § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 stycznia 2006 r.

¹² Wyrok TK z 12.03.2002 r., P 9/01, OTK-A 2002, nr 2, poz. 14. Zgodnie z art. 130¹ § 1 k.p.c., jeżeli pismo procesowe, które powinno być wniesione na urzędowym formularzu, nie zostało wniesione na takim formularzu, formularz został nieprawidłowo wypełniony albo nie może otrzymać prawidłowego biegu wskutek niezachowania innych warunków formalnych, przewodniczący zwraca stronie pismo bez wzywania do jego poprawienia lub uzupełnienia. Sprzeciw od wyroku zaocznego, zarzuty od nakazu zapłaty lub sprzeciw od nakazu zapłaty sąd odrzuca.

¹³ Wyrok TK z 16.04.2009 r., SK 28/08, OTK-A 2009, nr 4, poz. 48. Wyrok dotyczył art. 479 8a § 5 zdanie drugie k.p.c., dodanego ustawą z dnia 16 listopada 2006 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 235, poz. 1699), w zakresie, w jakim w postępowaniu w sprawach gospodarczych przewidywał, że sąd odrzuca zawierające braki formalne zarzuty od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym oraz sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, wniesione przez przedsiębiorcę reprezentowanego przez adwokata lub radcę prawnego, bez uprzedniego wezwania do ich uzupełnienia.

¹⁴ Wyrok TK z 20.12.2007 r., P 39/06, OTK-A 2007, nr 11, poz. 161. Wyrok dotyczył art. 130² § 4 zdanie pierwsze w związku z art. 494 § 1, w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398; dalej: u.k.s.), w zakresie, w jakim w postępowaniu w sprawach gospodarczych przewidywał, że sąd odrzuca nieopłacone zarzuty od nakazu zapłaty, wniesione przez przedsiębiorcę nierepresentowanego przez adwokata lub radcę prawnego, bez uprzedniego wezwania do uiszczenia należnej zapłaty.

¹⁵ Wyrok TK z 20.05.2008 r., P 18/07, OTK-A 2008, nr 4, poz. 61.

w sprawie sposobu uiszczenia opłat sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 27, poz. 199). Przepis ten *in principio* przewidywał, że opłaty sądowe uiszcza się w formie bezgotówkowej na rachunek bieżący dochodów właściwego sądu. Trybunał Konstytucyjny uznał pojęcie „właściwy sąd” za pojęcie niedookreślone, ponieważ w ówczesnym stanie prawnym mógł być to sąd właściwy do wniesienia apelacji albo sąd właściwy do jej rozpoznania.

Stanowisko TK co do prawnej możliwości limitowania zarzutów zostanie przedstawione poniżej.

2. Limitowanie podstaw lub zarzutów, na jakich można oprzeć środek zaskarżenia

Odnosnie do apelacji limitowanie zarzutów ustawodawca wprowadził jedynie w postępowaniu odrębnym, jakie stanowi postępowanie uproszczone oraz europejskie postępowanie w sprawach drobnych roszczeń. Limitowanie to ma podwójny charakter. Po pierwsze, w postępowaniach tych apelację można oprzeć jedynie na enumeratywnie wskazanych zarzutach (art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. oraz art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. w zw. z art. 505²⁷ § 1 k.p.c.). Po drugie – po upływie terminu do wniesienia apelacji przytaczanie dalszych zarzutów jest niedopuszczalne (art. 505⁹ § 2 k.p.c. oraz art. 505⁹ § 2 k.p.c. w zw. z art. 505²⁷ § 1 k.p.c.).

Obecne ukształtowanie zarzutów, na jakich można poprzeć apelację w postępowaniu uproszczonym, jest wynikiem wyroku z dnia 13 stycznia 2004 r. (SK 10/03, OTK-A 2004, nr 4, poz. 2), w którym TK uznał art. 505⁹ § 1 k.p.c. za niezgodny z art. 2 i art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji RP oraz za niezgodny z art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Przepis art. 505⁹ § 1 k.p.c. w brzmieniu analizowanym przez TK wskazywał, że apelację można było oprzeć na trzech podstawach: nieważności postępowania, rażącym naruszeniu prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie lub rażącym naruszeniu istotnych przepisów postępowania, jeżeli uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy. W uzasadnieniu do wyroku TK wskazał, że treść cytowanego przepisu jednoznacznie dowodzi, że dopuszczalność apelacji w postępowaniu uproszczonym nie tylko była znacznie ograniczona w zestawieniu z ogólnymi zasadami rządzącymi apelacją w procesie cywilnym, lecz z uwagi na niezwykle restrykcyjne, nawet węższe niż w odniesieniu do kasacji, ujęcie zarzutów apelacyjnych powodowała bardzo daleko idące ograniczenie możliwości jej skutecznego wnoszenia. Trybunał Konstytucyjny uznał określenie zarzutów apelacyjnych za niejednoznaczne do tego stopnia, że nawet oczywiste naruszenie prawa materialnego, stwierdzone przez sąd, nie musiało pociągać za sobą zmiany orzeczenia wydane go w pierwszej instancji. Rozstrzygnięcie zależało bowiem od tego, czy sąd uznał to naruszenie za rażące. W konsekwencji przepisy dotyczące apelacji w postępowaniu uproszczonym w praktyce – zdaniem TK – pozwalały sądom na ograniczenie rozpoznania sprawy do kontroli stosowanych przepisów, bez merytorycznego sprawdzenia zasadności wyroku zapadłego w pierwszej instancji. Ostatecznie doprowadziło to do

wniosku, że sam normatywny model apelacji w postępowaniu uproszczonym wskazuje na niedopuszczalne zawężenie zakresu kontroli instancyjnej.

W wyniku nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego wprowadzonej ustawą z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98) doszło na nowo do ukształtowania zarzutów, na jakich można oprzeć apelację w postępowaniu apelacyjnym. W aktualnym stanie prawnym, stosownie do art. 505⁹ § 1¹ k.p.c., apelację można oprzeć na zarzutach: naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie (pkt 1) oraz naruszenie przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy (pkt 2). Już pobieżna lektura tego przepisu wskazuje, że ustawodawca zdecydowanie mniej restrykcyjnie ukształtował te zarzuty. W odróżnieniu od apelacji uregulowanej w procesie (art. 367–391¹ k.p.c.), która wymaga jedynie zwięzłego przedstawienia zarzutów bez ich enumeratywnego wyliczenia (art. 368 § 1 pkt 2 k.p.c.), przepis art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. niewątpliwie stanowi *lex specialis*.

Odpowiedzi wymaga jednak pytanie, czy limitowanie zarzutów w postępowaniu uproszczonym – a zatem również w europejskim postępowaniu w sprawach drobnych roszczeń – można uznać za formę naruszenia prawa strony do apelacji. Odpowiedź na zarysowaną wątpliwość należy rozpocząć od stwierdzenia, że w nauce prawa postępowania cywilnego istnieje podział błędów na błędy w orzekaniu (*errores in iudicando*) oraz błędy w postępowaniu (*errores in procedendo*). Błąd w orzekaniu może dotyczyć prawa materialnego (np. gdy sąd błędnie oddalił powództwo) albo kwestii proceduralnych (np. gdy sąd błędnie umorzył postępowanie). Zatem pierwszy zarzut apelacyjny obejmuje jedynie *errores in iudicando*¹⁶. Natomiast drugi – zarówno *errores in iudicando* dotyczący kwestii proceduralnych, jak i *errores in procedendo*. Na podstawie przytoczonego powyżej podziału przy uwzględnieniu, że w aktualnym stanie prawnym ustawodawca zrezygnował z zawężenia zarzutów poprzez odwoływanie się do pojęć ocennych typu „rażące”, „istotne”, należy uznać, że limitowanie zarzutów apelacyjnych w postępowaniu uproszczonym (oraz europejskim postępowaniu w sprawach drobnych roszczeń) ma charakter pozorny w tym sensie, że zarzuty zostały ukształtowane na tyle szeroko, że mieści się w ich zakresie w zasadzie każde naruszenie prawa. Analogicznie przyjmuje Małgorzata Manowska, według której,

(...) uwzględniając dwie sfery działalności jurysdykcyjnej sądu, tj. ustalenie stanu faktycznego za pomocą norm prawa procesowego oraz ocenę prawną przez wykładnię i stosowanie prawa materialnego, wyraźne wskazanie podstaw apelacyjnych nie ma istotnego znaczenia. Obie podstawy mieszczą w sobie bowiem wszystkie aspekty działalności jurydycznej sądu, a niezależnie od tego, czy strona występuje samodzielnie, czy też jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, nie można odrzucić apelacji z tego powodu, że strona nie dokonała kwalifikacji zarzutów do jednej z dwóch podstaw apelacji¹⁷.

¹⁶ M. Michalska, *Rozstrzygnięcia sądu kasacyjnego*, Kraków 2004, s. 141.

¹⁷ M. Manowska, *Apelacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz. Orzecznictwo*, komentarz do art. 505⁹ k.p.c., LEX/el.; *eadem*, *Apelacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz i orzecznictwo*, Warszawa 2016, s. 356.

Zatem w porównaniu z apelacją ukształtowaną w procesie w zasadzie brak jest istotnych różnic, które można by zinterpretować jako pośrednie ograniczenie prawa strony do wniesienia apelacji. Pewna różnica występuje natomiast co do ograniczenia czasowego w formułowaniu zarzutów. W postępowaniu uproszczonym (oraz europejskim postępowaniu w sprawach drobnych roszczeń) po upływie terminu do wniesienia apelacji przytaczanie dalszych zarzutów jest niedopuszczalne (art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. oraz art. 505⁹ § 2 k.p.c. w zw. z art. 505²⁷ § 1 k.p.c.). Literalne brzmienie przepisu nie nasuwa wątpliwości, że zakazem tym są objęte zarzuty dotyczące naruszenia prawa zarówno materialnego, jak i procesowego. Ograniczenie takie obowiązuje jedynie częściowo w procesie zwykłym. Co istotne, wynika ono jedynie z orzecznictwa Sądu Najwyższego (SN), który w uchwale w składzie 7 sędziów z dnia 31.01.2008 r. (III CZP 49/07, OSNC 2008, z. 6, poz. 55) stwierdził bowiem, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania.

Limitowanie czasu, do którego można przytaczać zarzuty, nie może być uznane za ograniczenie prawa do apelacji. Rozwiązania przyjęte przez ustawodawcę w tym zakresie mieszczą się w ramach swobody co do kształtowania modelu środka zaskarżenia przenoszącego rozpoznanie sprawy do sądu drugiej instancji. Każde bowiem postępowanie, w tym postępowanie cywilne ujmowane jako całość czy też analizowane z podziałem na etapy, ma swoje granice czasowe. Należy również zauważyć, że poprzez ograniczenie czasowe przytaczania zarzutów nie dochodzi do zawężania czy zniweczenia prawa strony do apelacji. Wymusza jedynie na niej większą dyscyplinę w sferze poszukiwania ochrony swoich praw.

3. Sankcje finansowe za nadużycie prawa do złożenia apelacji

Celem apelacji jest ponowne merytoryczne rozpoznanie sprawy w granicach zaskarżenia. Niekiedy jednak strona postępowania mimo świadomości, że orzeczenie co do istoty sprawy jest prawidłowe pod względem merytorycznym i proceduralnym, decyduje się na wniesienie apelacji. W tym wypadku korzysta z przysługującego jej prawa w sposób sprzeczny z jego celem i istotą. To znaczy, że nie jest ona zainteresowana ponownym rozpoznanie sprawy w celu weryfikacji merytorycznej rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji, a wnosi apelację w celu osiągnięcia innego skutku, który wynika z faktu zaskarżenia orzeczenia (wiąże się z nim nierozzerwalnie), np. przesunięcie w czasie uprawomocnienia się orzeczenia sądu pierwszej instancji¹⁸. Odnosnie do peł-

¹⁸ Szerzej w tej kwestii zob.: M. Plebanek, *Nadużycie praw procesowych w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012; R. Obrębski, *Nadużycie uprawnień procesowych w zakresie środków procesowych w postępowaniu cywilnym* [w:] *Nadużycie prawa procesowego cywilnego*, red. P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, Warszawa 2019.

nomocników zawodowych niekiedy można odnieść wrażenie, że pełniąc obowiązki pełnomocnika z urzędu, wobec treści pisemnych motywów wyroku w połączeniu z podniesionymi w apelacji zarzutami i ich uzasadnieniem, wnoszą apelację nie w celu wywołania kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia, ale w celu uzyskania możliwości ubiegania się o przyznanie im wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną stronie z urzędu w postępowaniu apelacyjnym. Jako skrajny przykład nadużycia prawa do wniesienia apelacji można wskazać sytuację, w której pełnomocnik z urzędu natychmiast po wydaniu zarządzenia o doręczeniu apelacji stronie przeciwnej składa oświadczenie o jej cofnięciu wraz z wnioskiem o zasądzenie stosownego wynagrodzenia. W takiej sytuacji, w razie stwierdzenia, że wniesienie apelacji nie może zostać uznane za świadczenie pomocy prawnej, istnieje możliwość oddalenia wniosku pełnomocnika z urzędu o przyznanie na jego rzecz tego wynagrodzenia ze środków Skarbu Państwa.

Wśród przepisów o apelacji brak jest *expressis verbis* rozwiązań wprowadzających sankcje finansowe dla strony lub jej pełnomocnika za nadużycie prawa do złożenia apelacji. W tym zakresie zastosowanie znajdują regulacje zawarte w „Tytule wstępnym” kodeksu postępowania cywilnego oraz – na podstawie odesłania zawartego w art. 391 § 1 k.p.c. – przepisy o postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Zgodnie z art. 4¹ k.p.c. z uprawnienia przewidzianego w przepisach postępowania stronom i uczestnikom postępowania nie wolno czynić użytku niezgodnego z celem, dla którego je ustanowiono (nadużycie prawa procesowego)¹⁹. Uszczegółowienie zakazu nadużywania prawa procesowego zawiera m.in. w art. 226² k.p.c. – ilekroć zachowanie strony w świetle okoliczności sprawy wskazuje na nadużycie przez nią prawa procesowego, sąd poucza ją o możliwości zastosowania wobec niej środków, o których mowa w § 2. W przypadku gdy sąd stwierdzi nadużycie przez stronę prawa procesowego, może w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie:

1. stronę nadużywającą skazać na grzywnę;
2. niezależnie od wyniku sprawy, odpowiednio do spowodowanej tym nadużyciem prawa procesowego zwłoki w jej rozpoznaniu, nałożyć na stronę nadużywającą obowiązek zwrotu kosztów w części większej niż wskazywałby wynik sprawy, a nawet zwrotu kosztów w całości,
3. na wniosek strony przeciwnej:
 - a) przyznać od strony nadużywającej koszty procesu podwyższone odpowiednio do spowodowanego tym nadużyciem zwiększenia nakładu pracy strony przeciwnej na prowadzenie sprawy, nie więcej jednak niż dwukrotnie,
 - b) podwyższyć stopę odsetek zasądzonych od strony, której nadużycie spowodowało zwłokę w rozpoznaniu sprawy, za czas odpowiadający tej zwłoce, z tym że

¹⁹ Szerzej na temat nadużycia prawa procesowego zob.: K. Piasecki, *Nadużycie praw procesowych przez strony*, „Palestra” 1960, z. 11, s. 20 i nn.; K. Osajda, *Nadużycie prawa w procesie cywilnym*, PS 2005, nr 5, s. 47 i nn.; T. Cytowski, *Procesowe nadużycie prawa*, PS 2005, nr 5, s. 81 i nn.; A. Łazarska, *Zaufanie jako kategoria prawa w procesie cywilnym*, PPC 2011, nr 2, s. 22 i nn.; G. Plebanek, *Nadużycie praw procesowych w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012; R. Obrębski, *Nadużycie uprawnień procesowych w zakresie środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym* [w:] *Nadużycie prawa procesowego cywilnego*, red. P. Grzegorzcyk, M. Walasik, F. Zedler, Warszawa 2019, s. 348 i nn.

stopa może zostać podwyższona nie więcej niż dwukrotnie; przepisów o maksymalnej dopuszczalnej wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie nie stosuje się.

Należy podkreślić, że ustawodawca zdecydował się jedynie na sankcje o charakterze finansowym (grzywna, podwyższone odsetki, zwiększone koszty postępowania), przy czym część z nich może być zastosowana jedynie na wniosek strony przeciwnej, który dla sądu nie jest wiążący²⁰.

Rozwiązanie przyjęte w polskim kodeksie postępowania cywilnego w zakresie sankcji za nadużycie prawa procesowego należy uznać za należyte zrównoważone. Nawet bowiem, jeśli zostanie stwierdzone, że wniesienie apelacji stanowi nadużycie prawa do jej wniesienia, to wyłącznie z tego powodu apelacja nie może zostać odrzucona. Skuteczne wniesienie apelacji obliguje sąd drugiej instancji do merytorycznego rozpoznania środka odwoławczego i wydania merytorycznego rozstrzygnięcia. Efektem oceny sądu, że wniesienie apelacji stanowi nadużycie prawa, jest możliwość nałożenia na stronę sankcji finansowej dopiero w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie. Arbitralności decyzji sądu w tym zakresie zapobiega obowiązek uprzedzenia strony, że okoliczności sprawy wskazują, że korzysta ona z przysługującego jej prawa procesowego w sposób, który stanowi nadużycie, wraz z jednoczesnym pouczeniem o możliwości zastosowania wobec niej środków, o których mowa w art. 226¹ § 2 k.p.c. Pozwala to stronie na przedstawienia argumentacji, że ocena sądu bądź strony przeciwnej jest błędna. Ostateczna ocena należy jednak zawsze do sądu, ponieważ nawet wniosek strony przeciwnej o zastosowanie sankcji przewidzianych w art. 226² § 2 pkt 3 k.p.c. nie ma charakteru wiążącego. Niezależnie od tego poprawność decyzji sądu drugiej instancji w tym zakresie podlega weryfikacji w drodze zażalenia do innego składu tego sądu (art. 394² § 1 pkt 3 i 5 k.p.c.). W sprawach, w których skarga kasacyjna nie przysługuje, poza kontrolą pozostanie jedynie sankcja w postaci podwyższenia odsetek (art. 226² § 2 pkt 3b k.p.c.).

Reasumując, należy stwierdzić, że możliwość nałożenia na stronę sankcji finansowych za nadużycie prawa do wniesienia apelacji (z urzędu czy na wniosek strony przeciwnej) nie może zostać uznana za pośredni sposób ograniczenia prawa do apelacji. Nałożenie sankcji bowiem nie anuluje skutków wywołanych jej wniesieniem, tj. suspensywności oraz dewolutywności, i nie tamuje rozpoznania apelacji, a po zastosowaniu sankcji istnieje możliwość dodatkowej weryfikacji poprawności decyzji sądu w tym zakresie w drodze środka zaskarżenia.

Jedynie na marginesie należy wskazać, że w odniesieniu do zażalenia wprowadzono dalej idące rozwiązanie, które tamuje rozpoznanie tego zażalenia. Jak wynika bowiem z art. 394³ § 3 k.p.c., zażalenie wniesione jedynie dla zwłoki w postępowaniu pozostawia się w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności, w szczególności nie przedstawia się go do rozpoznania sądowi właściwemu. To samo dotyczy pism związanych z wniesieniem zażalenia. Istotna różnica sprowadza się jednak do zdefiniowania

²⁰ W dalszym toku rozważań pojęcie „sankcje finansowe” jest używane na określenie wszystkich sankcji wymienionych w art. 226² k.p.c.

w art. 394³ § 2 k.p.c. sytuacji, w których dochodzi do wniesienia zażalenia jedynie dla zwłoki w postępowaniu. Analiza tych wypadków jednoznacznie wskazuje jednak, że strona nie zostaje *a limine* pozbawiona prawa do zaskarżenia danego postępowania. Za zażalenie wniesione jedynie dla zwłoki może być bowiem uznana dopiero kolejna czynność (drugie i dalsze zażalenie, zażalenie na postanowienie wydane w wyniku czynności wywołanych wniesieniem przez tę samą stronę wcześniejszego zażalenia).

Niedawno Łukasz Błaszczak wyraził zapatrywanie, że sankcję za „ekstraordynaryjne nadużycie prawa do zaskarżenia orzeczenia” mogłoby stanowić odrzucenie *a limine* apelacji na postawie stosowanego w drodze analogii przepisu art. 373 k.p.c.²¹ Ze stanowiskiem tym nie sposób się zgodzić choćby dlatego, że na tym etapie postępowania nie jest znane stanowisko strony przeciwnej co do wywiedzionej apelacji. Stanowisko to strona przeciwna wyrazi najwcześniej w odpowiedzi na apelację i nie jest wykluczone, że uzna argumenty skarżącego. Poza tym arbitralnie dochodziłoby do pozbawienia strony prawa do zaskarżenia orzeczenia, w wypadku gdy wypełniła ona wszystkie inne przesłanki dopuszczalności apelacji. Zatem aktualnie obowiązujące rozwiązania, które *ex post* pozwalają na zastosowanie sankcji finansowych, jest najbardziej racjonalne i wyważone z punktu widzenia interesów obu stron postępowania. Niestety ramy niniejszego opracowania nie pozwalają na szerszą polemikę w tym zakresie.

4. Określenie wymagań co do formy, miejsca i terminu złożenia apelacji

Problem skomplikowania wymagań co do formy ma ogólniejszy wymiar i wiąże się z zagadnieniem stopnia sformalizowania postępowania. Do pośredniego ograniczenia dostępu do sądu wyższego może dojść przez ustanowienie takich warunków co do formy, miejsca i czasu wniesienia środka odwoławczego, które czyniłyby tę czynność nadmiernie utrudnioną dla strony, oraz przez ustanowienie nadmiernego rygoryzmu skutków w wypadku niespełnienia tych wymagań²². Nie wymaga szerszego dowodzenia, że w odniesieniu do apelacji wymagania co do formy określone art. 368 k.p.c. nie mogą zostać uznane za zbyt wygórowane do spełnienia. W tym zakresie pierwszorzędne znaczenie ma obowiązek zwięzłego przedstawienia zarzutów (art. 368 § 1 pkt 2 k.p.c.). Obowiązek ten należy uznać za maksymalnie odformalizowany. Sformułowanie zarzutów apelacyjnych nie wymaga bowiem wskazywania naruszenia konkretnych przepisów czy odwoływania się do pojęć z języka prawnego (np. zasada swobodnej oceny dowodów). W uzasadnionych wypadkach strona może ubiegać się o ustanowienie pełnomocnika z urzędu (art. 117 k.p.c.), który udzieli jej pomocy prawnej.

Ustanowienie granic czasowych we wnoszeniu apelacji jest konieczne z uwagi na wzmiankowane wyżej granice czasowe każdego postępowania. Do pośredniego

²¹ Ł. Błaszczak, *Czy jest możliwe zastosowanie sankcji w postaci odrzucenia lub zwrotu apelacji wniesionej w warunkach nadużycia prawa procesowego?*, „Palestra” 2022, z. 1, s. 259 i nn.

²² M. Michalska-Marciniak, *Formy ograniczenia...*, s. 385; *eadem*, *Zasada instancyjności...*, s. 234–244; wyrok TK z: 20.05.2008 r., P 18/07, OTK-A 2008, nr 4, poz. 61; 1.07.2008, SK 40/07, OTK-A, nr 6, poz. 101.

naruszenia prawa strony do apelacji mogłoby dojść jedynie przez ustanowienie zbyt krótkiego terminu do wniesienia apelacji, przy czym długość terminu musi być zawsze adekwatna do całości wymagań stawianych przez ustawodawcę danemu środkowi²³. W aktualnym stanie prawnym w postępowaniu cywilnym apelację wnosi się do sądu, który wydał zaskarżony wyrok, w terminie dwutygodniowym od doręczenia stronie skarżącej wyroku z uzasadnieniem (369 § 1 k.p.c.). W jednym wypadku dochodzi z mocy prawa do wydłużenia terminu do wniesienia apelacji do trzech tygodni²⁴. Mianowicie w przypadku przedłużenia terminu do sporządzenia pisemnego uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji. Wówczas termin dwutygodniowy ulega wydłużeniu do trzech tygodni (art. 369 § 1¹ k.p.c.). O terminie tym sąd zawiadamia stronę, doręczając jej wyrok z uzasadnieniem. Jeżeli w zawiadomieniu termin ten wskazano błędnie, a strona się do niego zastosowała, apelację uważa się za wniesioną w terminie (art. 369 § 2 k.p.c.). Termin do wniesienia apelacji uważa się za zachowany także wówczas, gdy przed jego upływem strona wniosła apelację do sądu drugiej instancji²⁵. W takim przypadku sąd ten zawiadamia sąd pierwszej instancji o wniesieniu apelacji i żąda przedstawienia akt sprawy (art. 369 § 3 k.p.c.).

Na tle europejskich ustawodawstw dwutygodniowy termin do wniesienia apelacji obowiązujący w polskim ustawodawstwie jest stosunkowo krótki. We włoskim, niemieckim i francuskim postępowaniu cywilnym termin ten wynosi miesiąc od doręczenia orzeczenia²⁶. Termin dwutygodniowy do wniesienia apelacji w polskim porządku prawnym jest uwarunkowany historycznie. Występował on w dawnym kodeksie postępowania cywilnego. Taki sam termin obowiązywał w przypadku wniesienia rewizji. Należy jednak mieć na uwadze, że od tamtej pory stosunki społeczno-gospodarcze ewoluowały pod względem skomplikowania oraz ich rodzaju. Jednak długość terminu do wniesienia apelacji nie została poddana żadnej merytorycznej dyskusji. W połączeniu z okolicznością, że sąd drugiej instancji jest związany przytoczonymi przez strony zarzutami naruszenia prawa procesowego, nie jest pozbawiony podstaw wniosek, że w niektórych wypadkach poprzez ustanowienie „szybnego” terminu do wniesienia apelacji może dojść do pośredniego naruszenia prawa strony jej wniesienia. W tym zakresie zaprezentowałam już tezę, że w połączeniu z likwidacją postępowania międzyinstancyjnego przez wprowadzenie wymogu wniesienia apelacji wprost do sądu drugiej instancji możliwe byłoby wydłużenie terminu do wniesienia apelacji do miesiąca²⁷. Tezę tę w tym miejscu podtrzymuję. W tym zakresie musi dojść do wyważania

²³ M. Michalska-Marciniak, *Apelacja w procesie cywilnym (uwagi de lege ferenda)* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego*, red. K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014, s. 665.

²⁴ M. Michalska-Marciniak, komentarz do art. 369 [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, t. 1, red. T. Zembrzusi, LEX/el.

²⁵ Co do rozumienia pojęcia „sąd drugiej instancji” użytego w art. 369 § 3 k.p.c. zob. M. Michalska-Marciniak, *Wniesienie apelacji do sądu drugiej instancji* (art. 369 § 3 k.p.c.), PPC 2012, nr 1, s. 128.

²⁶ M. Michalska-Marciniak, *Apelacja w procesie cywilnym...*, s. 665.

²⁷ *Ibidem*, s. 666. Ocena nowej regulacji zob. K. Drozdowicz, *Czy uchylene art. 370 KPC przyspieszy rozpoznanie sprawy przed sądem I Instancji?*, MoP 2019, nr 4.

prawa strony apelacji oraz konieczności przeciwdziałania nadmiernemu przewlekaniu postępowania, czemu sprzyja ustanawianie nadmiernie długich terminów do realizacji uprawnień procesowych dla stron. Należy jednak podnieść, że mimo ustanowienia w polskim postępowaniu cywilnym jednego z najkrótszych terminów do wniesienia apelacji polskie postępowanie nie jest wolne od problemu przewlekłości postępowania, w tym również przewlekłości samego postępowania apelacyjnego. Najdobitniej świadczy to o tym, że rzeczywiste źródła zbyt długiego trwania postępowania nie wynikają samoistnie z długości terminu do złożenia apelacji.

Reasumując, należy stwierdzić, że co do zasady dwutygodniowy termin do wniesienia apelacji nie w każdej sprawie może zostać uznany za wystarczający. Dotyczy to zwłaszcza spraw skomplikowanych pod względem stanu faktycznego lub prawnego, wielotomowych. Należy też zauważyć, że w postępowaniu uproszczonym, do którego ustawodawca skierował sprawy mniejszej wagi (art. 505¹ k.p.c.), jednocześnie nie skrócono terminu do wniesienia apelacji. Zatem z teoretycznego punktu widzenia w sprawach skomplikowanych można mówić o pośrednim naruszeniu prawa do apelacji przez ustanowienie zbyt krótkiego terminu do wniesienia apelacji. W tym zakresie można rozważyć wprowadzenie rozwiązania, aby na wniosek strony sąd pierwszej instancji (*a quo*), w szczególnie uzasadnionych wypadkach podyktowanych jedynie względami przedmiotowymi – tj. odnoszącymi się do sprawy, a nie do sytuacji stron – miał prawo określić inny termin do wniesienia apelacji czy też odpowiednio go wydłużyć. Dopelnieniem tego rozwiązania może być norma prawna wprowadzająca maksymalny termin, którego sąd, wydłużając termin do wniesienia apelacji, nie mógłby przekroczyć, czy też wprowadzenie ograniczenia liczby takich wniosków składanych przez daną stronę, ewentualnie kombinacja obu tych rozwiązań.

Wprowadzona ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U., poz. 1469; dalej: ustawa nowelizująca) rezygnacja z możliwości wniesienia apelacji wprost nie może być postrzegana w kategoriach ograniczenia prawa do apelacji. Nie doszło bowiem do zniesienia prawa do zaskarżenia wyroku (postanowienia co do istoty sprawy) sądu pierwszej instancji w sposób zupełny. Natomiast wprowadzenie jako obligatoryjnego wymogu uprzedniego złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia podlegającego opłacie w kwocie 100 zł nie może być uznane za nadmierny formalizm czy też barierę istotnie ograniczającą możliwość wniesienia apelacji. Istotne znaczenie przy tym bowiem ma obowiązek pouczenia strony niereprezentowanej przez adwokata lub radcę prawnego o sposobie i terminie zgłoszenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem oraz o warunkach, sposobie i terminie wniesienia apelacji (art. 327 § 2 i 4 k.p.c.).

Właściwość miejscowa sądu drugiej instancji do rozpoznania apelacji jest powiązana z właściwością o tym charakterze przewidzianą dla sądu pierwszej instancji. W sprawach własności intelektualnej wskazano jedynie pięć sądów okręgowych właściwych do rozpoznania tych spraw, natomiast rozpoznanie apelacji przekazano do właściwości dwóch sądów apelacyjnych²⁸. Jeszcze wężiej określono właściwość miejscową

²⁸ Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 czerwca 2020 r. w sprawie przekazania niektórym sądom okręgowym rozpoznawania spraw własności intelektualnej z właściwości innych są-

w sprawach z zakresu: ochrony konkurencji i konsumentów oraz w sprawie praktyk nieuczciwie wykorzystujących przewagę kontraktową (art. 479²⁸ k.p.c. i nn.), regulacji energetyki (art. 479⁴⁶ k.p.c.), regulacji telekomunikacji i poczty (art. 479⁵⁷ k.p.c.), regulacji transportu kolejowego (art. 479⁶⁸ k.p.c.) oraz regulacji rynku wodno-kanalizacyjnego (art. 479⁷⁹ k.p.c.). Sprawy z tego zakresu rozpoznaje w pierwszej instancji Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie, a tym samym rozpoznanie apelacji należy do Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Względy natury merytorycznej, będące podstawą wprowadzenia wskazanego „zawężania”, podyktowane koniecznością bardzo wąskiej specjalizacji sędziów, przeważają nad wszelkimi pozostałymi względami. W szczególności jako wprowadzone wyłącznie w interesie stron nie mogą być postrzegane jako ograniczenie w dostępie do apelacji.

5. Opłata od apelacji

Jak powszechnie wiadomo, postępowanie cywilne, co do zasady, jest odpłatne. Koszty sądowe odgrywają głównie rolę fiskalną, która polega na częściowym skompensowaniu przez strony kosztów, jakie ponosi Skarb Państwa w związku z działaniem wymiaru sprawiedliwości²⁹. Nie bez znaczenia jest też funkcja społeczna, która ma aspekt pozytywny i negatywny. W aspekcie pozytywnym chodzi o przeciwdziałanie pieniądzu, szykanowaniu przeciwnika czy też poszukiwaniu fikcyjnej ochrony prawnej w celu uzyskania niesłuszných korzyści i szkodzeniu interesom innych. W aspekcie negatywnym koszty sądowe utrudniają dostęp do wymiaru sprawiedliwości³⁰.

Apelacja jest jednym z pism procesowych podlegających opłacie (art. 3 ust. 2 pkt 2 u.k.s.). Apelacja nieopłacona podlega odrzuceniu (art. 373 § 1 k.p.c.). Funkcję gwarancyjną pełni instytucja zwolnienia od kosztów sądowych (art. 102 oraz art. 104 u.k.s.). Zapewnia ona realizację prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) przez usunięcie bariery w postaci braku dostatecznych środków na uiszczenie opłaty. Sama możliwość ubiegania się przez stronę o zwolnienie od kosztów sądowych nie może zostać jednak uznana za wystarczającą. Z uwagi na daleko idące skutki braku środków finansowych na pokrycie opłaty od apelacji dopełnieniem tego prawa powinna być odpowiednio zagwarantowana i ukształtowana kontrola zasadności negatywnej lub częściowo negatywnej decyzji w tym zakresie. W aktualnym stanie prawnym postanowienie sądu pierwszej instancji o odmowie zwolnienia od kosztów sądowych lub cofnięcie takiego zwolnienia podlega zaskarżeniu zażaleniem do innego składu tego sądu (art. 394^{1a}

dów okręgowych (Dz. U. poz. 1152) przekazano rozpoznanie spraw własności intelektualnej Sądowi Okręgowemu w: Gdańsku, Katowicach, Lublinie, Poznaniu i Warszawie. Natomiast rozporządzeniem z dnia 29 czerwca 2020 r. w sprawie przekazania niektórym sądom apelacyjnym rozpoznawania spraw własności intelektualnej z właściwości lub części obszarów właściwości innych sądów apelacyjnych (Dz. U. poz. 1515) przekazano rozpoznanie apelacji w tych sprawach sądom apelacyjnym w Warszawie oraz Poznaniu. Rozporządzenia weszły w życie z dniem 1 lipca 2020 r.

²⁹ W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki, *Postępowanie cywilne w zarzysie*, Warszawa 2020, s. 128.

³⁰ *Ibidem*.

§ 1 pkt 1 k.p.c.). Postanowienie sądu drugiej instancji w tym przedmiocie nie jest skarżalne zażaleniem. Jeśli jednak brak uiszczenia opłaty od apelacji było przyczyną jej odrzucenia, postanowienie o odmowie zwolnienia od tej opłaty (lub kosztów sądowych) lub cofnięcie zwolnienia od kosztów sądowych, na podstawie art. 380 k.p.c. w zw. z art. 394² § 2 k.p.c. w zw. art. 397 § 3 k.p.c., podlega kontroli w ramach zażalenia na postanowienie o odrzuceniu apelacji (art. 394² § 1 k.p.c.)³¹. W postanowieniu z dnia 24 listopada 2021 r. (III CZP 80/20, OSNC-ZD 2022, z. 3, poz. 32) SN stanął nawet na stanowisku, że na postanowienie referendarza sądowego o odmowie zwolnienia od opłaty od apelacji, wydane w sądzie drugiej instancji, przysługuje skarga. Dodatkowo w postanowieniu z dnia 29 stycznia 2015 r. (V CZ 6/15, LEX nr 1645278) SN przyjął, że jeżeli skarżący zgłosił w zażaleniu jednoznacznie brzmiący wniosek o objęcie badaniem prawidłowości postanowienia o oddaleniu wniosku o zwolnienie od opłaty od skargi kasacyjnej (art. 380 w związku z art. 394¹ § 3, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.), należy uznać, że opłata od zażalenia nie jest wymagana, skoro zażalenie było oparte wyłącznie na kwestionowaniu odmowy zwolnienia od kosztów sądowych (art. 95 ust. 2 pkt 1 u.k.s.). Argumentacja przytoczona w przywołanym postanowieniu, mimo że wprost dotyczy skargi kasacyjnej, znajduje pełne zastosowanie do apelacji.

Konieczność uiszczenia opłaty od apelacji stanowi jedynie fragment szerszego zagadnienia kosztów postępowania apelacyjnego i zasad ich zwrotu stronie przeciwnej, która wygrała postępowanie w drugiej instancji. O ile jest możliwe uzyskanie zezwolenia od opłaty od apelacji (jako składnika kosztów sądowych), o tyle zwolnienie to nie znosi obowiązku zwrotu przeciwnikowi kosztów postępowania (art. 108 u.k.s.). Ponieważ w polskim postępowaniu cywilnym brak instytucji kaucji czy depozytu składanego razem z apelacją na zabezpieczenie tych kosztów, nie można mówić w tym zakresie o barierze blokującej dostęp do apelacji. Przeciwnie, w razie zastosowania przez sąd zasady słuszności (art. 102 k.p.c.) strona wygrywająca postępowanie apelacyjne nie uzyskuje zwrotu poniesionych kosztów postępowania.

6. Odrzucenie apelacji

Zgodnie z art. 373 k.p.c. sąd drugiej instancji odrzuca apelację spóźnioną, nieopłaconą lub z innych przyczyn niedopuszczalną, jak również apelację, której braków strona nie usunęła w wyznaczonym terminie. Stosownie do art. 394² § 1 k.p.c. na postanowienie o odrzuceniu apelacji zażalenie przysługuje do innego składu sądu drugiej instancji. Model tzw. zażalenia poziomego w tym zakresie został wprowadzony ustawą nowelizującą. Z punktu widzenia prawa strony do apelacji model zażalenia właściwy do zaskarżenia postanowienia o odrzuceniu apelacji jest obojętny. Z punktu widzenia ustrojowego kontrolę w tym zakresie sprawuje co prawda sąd tej samej instancji, jednak w innym składzie. Z aksjologicznego punktu widzenia można go zatem uznać za „inny sąd”.

³¹ Uchwała SN z 18.02.2021 r., III CZP 14/20, Prok. i Pr. (wkładka) 2021, nr 11.

7. Wnioski

W postępowaniu cywilnym realizacja zasady dwuinstancyjności postępowania odnośnie do orzeczeń co do istoty sprawy odbywa się zasadniczo za pośrednictwem apelacji. Wymóg dwuinstancyjności w tym zakresie jest wypełniony w zasadzie w całości, ponieważ ustawodawca w kodeksie postępowania cywilnego nie wprowadził ograniczeń bezpośrednich w zaskarżeniu rozstrzygnięcia co do istoty sprawy sądu pierwszej instancji. Pewne zastrzeżenia należy jedynie zgłosić co do sztywnego ustanowienia terminu do wniesienia apelacji w sprawach skomplikowanych. Omówione w niniejszym opracowaniu ewentualne mechanizmy, które mogłyby wpływać hamująco na stronę w zakresie wniesienia apelacji, są niwelowane przez inne rozwiązania prawne, zapewniając odpowiednią równowagę, przez co nie dochodzi w żadnym wypadku do zniesienia prawa strony do apelacji.

Literatura

- Błaszczak Ł., *Czy jest możliwe zastosowanie sankcji w postaci odrzucenia lub zwrotu apelacji wniesionej w warunkach nadużycia prawa procesowego?*, „Palestra” 2022, z. 1.
- Bładowski B., *Środki odwoławcze w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2008.
- Broniewicz W., Marciniak A., Kunicki I., *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2020.
- Cieślak S., *Formalizm w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2008.
- Cytowski T., *Procesowe nadużycie prawa*, PS 2005, nr 5.
- Drozdowicz K., *Czy uchylene art. 370 KPC przyspieszy rozpoznanie spraw przed sądem I Instancji?*, MoP 2019, nr 4.
- Erciński T., *Apelacja i kasacja w procesie cywilnym /według ustawy z 1 marca 1996 r./*, Warszawa 1996.
- Erciński T., *Apelacja w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2020.
- Grzegorzczak P., *Dopuszczalność i kształt apelacji w postępowaniu cywilnym – perspektywy przyszłej regulacji z uwzględnieniem standardów konstytucyjnych i międzynarodowych* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego*, red. K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014.
- Kłós M., *Kodeks postępowania cywilnego*, t. 2, *Komentarz. Art. 205¹–424¹²*, red. A. Marciniak, Warszawa 2019.
- Łazarska A., *Zaufanie jako kategoria prawa w procesie cywilnym*, PPC 2011, nr 2.
- Manowska M., *Apelacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz i orzecznictwo*, Warszawa 2016.
- Manowska M., *Apelacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz. Orzecznictwo*, LEX 2022, komentarz do art. 505⁹ k.p.c.
- Michalska M., *Rozstrzygnięcia sądu kasacyjnego*, Kraków 2004.
- Michalska-Marciniak M., *Wniesienie apelacji do sądu drugiej instancji (art. 369 § 3 k.p.c.)*, PPC 2012, nr 1.
- Michalska-Marciniak M., *Zasada instancyjności w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2013.
- Michalska-Marciniak M., *Formy ograniczenia dostępu do sądu wyższego w sprawach cywilnych (analiza modelu teoretycznego)* [w:] *Aequitas sequitur legem. Księga jubileuszowa z okazji 75.*

- urodzin profesora Andrzeja Zielińskiego*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, G. Jędrejek, Warszawa 2014.
- Michalska-Marciniak M., *Apelacja w procesie cywilnym (uwagi de lege ferenda)* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego*, red. K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014.
- Michalska-Marciniak M., *Zasady zaskarżania orzeczeń* [w:] *Wokół problematyki środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym*, red. M. Michalska-Marciniak, Warszawa 2015.
- Michalska-Marciniak M., *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, t. 1, red. T. Zembrzusi, Warszawa 2020, LEX/el., komentarz do art. 369.
- Obrebski R., *Nadużycie uprawnień procesowych w zakresie środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym* [w:] *Nadużycie prawa procesowego cywilnego*, red. P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, Warszawa 2019.
- Oklejak A., *Apelacja w procesie cywilnym*, Kraków 2022.
- Obrebskim R., *Nadużycie uprawnień procesowych w zakresie środków procesowych w postępowaniu cywilnym* [w:] *Nadużycie prawa procesowego cywilnego*, red. P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, Warszawa 2019.
- Osajda K., *Nadużycie prawa w procesie cywilnym*, PS 2005, nr 5.
- Piasecki K., *Nadużycie praw procesowych przez strony*, „Palestra” 1960, z. 11.
- Plebanek G., *Nadużycie praw procesowych w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012.
- Wiśniewski T., *Apelacja i kasacja. Nowe środki odwoławcze w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1996.
- Wójcik M., *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do wybranych przepisów nowelizacji z 2019*, LEX/el., komentarz do art. 367 k.p.c.
- Zembrzusi T., *Dokąd zmierza apelacja w postępowaniu cywilnym*, PS 2019, nr 7–8.

Streszczenie

Monika Michalska-Marciniak

Prawo do apelacji w postępowaniu cywilnym

Konstytucja RP gwarantuje stronom, że postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne (art. 176 ust. 1). W ten sposób nałożono na ustawodawcę obowiązek stworzenia nie tylko hierarchicznego systemu wymiaru sprawiedliwości, lecz także zagwarantowano stronom prawo do odwołania się do sądu drugiej instancji od niekorzystnego dla niej rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji. Ponieważ ustawodawca art. 176 ust. 1 Konstytucji RP nie dopuszcza żadnych wyjątków od zasady dwuinstancyjności, niezgodne z Konstytucją RP było wprowadzenie przez ustawodawcę zwykłego jakichkolwiek rozwiązań prawnych prowadzących do wyłączenia prawa strony do zaskarżenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, objętego zakresem zastosowania art. 176 ust. 1 Konstytucji RP. W aktualnym stanie prawnym nie ulega wątpliwości, że brak jest bezpośredniego wyłączenia prawa strony do apelacji. To znaczy, każdy wyrok sądu pierwszej instancji podlega zaskarżeniu apelacją do sądu drugiej instancji (art. 367 § 1 k.p.c., art. 518 zdanie drugie k.p.c.). Analizie natomiast poddano wiele innych rozwiązań prawnych, które przy najmniej teoretycznie mogą wpływać zniechęcająco na stronę do wniesienia apelacji (filtry po-

średnie), takich jak: limitowanie zarzutów do złożenia apelacji, sankcje finansowe za nadużycie prawa do złożenia apelacji, określenie wymagań co do formy i terminu złożenia apelacji, opłata od apelacji. W wyniku tej analizy można stwierdzić, że wymóg dwuinstancyjności w tym zakresie jest wypełniony w zasadzie w całości. Pewne zastrzeżenia należy jedynie zgłosić co do sztywnego ustanowienia terminu do wniesienia apelacji w sprawach skomplikowanych.

Słowa kluczowe: zasada instancyjności; apelacja; postępowanie cywilne.

Summary

Monika Michalska-Marciniak

Right to Appeal in Civil Procedure

The Constitution of the Republic of Poland guarantees the parties that court proceedings shall be at least two-instance (art. 176 section 1). This not only imposes an obligation on the legislator to create a hierarchical system of justice but also guarantees the parties the right to appeal to a court of second instance against an unfavourable decision of the court of first instance. Since art. 176 section 1 of the Constitution does not allow any exceptions to the principle of two-instance proceedings, it was unconstitutional for the ordinary legislator to introduce any legal solutions leading to the exclusion of a party's right to appeal a first-instance court decision falling within the scope of art. 167 section 1 of the Constitution. There is no doubt that in the current legal state, there is no direct exclusion of a party's right to appeal. Thus, any ruling of the court of first instance is subject to an appeal to the court of second instance (art. 367 § 1 of the Code of Civil Procedure, art. 518 sentence 2 of the Code of Civil Procedure). The analysis focused on a number of other legal solutions which, at least theoretically, may have a deterrent effect on a party to lodge an appeal (indirect filters), such as: limitation of charges for lodging an appeal, financial sanctions for abuse of the right to lodge an appeal, determination of requirements as to the form and deadline for lodging an appeal, or the fee for an appeal. The analysis shows that the two-instance requirement in this respect is fulfilled in principle in its entirety. There might be only some reservations raised about the rigid establishment of a time limit for filing an appeal in complex cases.

Keywords: right to judicial review of a court decision; appeal; civil procedure.